

Sygn. akt *I ACa 478/19*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga**

Sędziowie: **Ewa Staniszevska**

Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Protokolant: **st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska**

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą**

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 lutego 2019 r. sygn. akt XII C 2053/15

1. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo kwotę 8.695,24 (osiem tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt pięć złotych 24/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. rozdziela stosunkowo między stronami koszty postępowania apelacyjnego obciążając nimi strony po połowie i na tej podstawie:
 - a. koszty zastępstwa procesowego stron w postępowaniu apelacyjnym znosi wzajemnie;
 - b. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 435 zł tytułem opłaty od apelacji od uiszczenia której powódka została zwolniona.

Ewa Staniszevska Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Sygn. akt I ACa 478/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 października 2015 roku powódka **K. K.** skierowała przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) SA z siedzibą w W. żądanie zasądzenia na swoją rzecz kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 26 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty a także zasądzenia zwrotu kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew - pozwany **Towarzystwo (...) SA z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa a także zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie o sygn. akt XII C 2053/15 Sąd Okręgowy w Poznaniu:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

III. kosztami niniejszego postępowania obciążył każdą ze stron w 1/2 części i w związku z tym:

a. nakazał ściągnąć od powódki z zasądzonych roszczenia oraz od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę po 2.000 zł z tytułu nie uiszczonych opłaty sądowej;

b. zasądził od powódki z zasądzonych roszczenia na rzecz pozwanego kwotę 1.932,50 zł z tytułu zwrotu części poniesionych przez niego wydatków na przeprowadzony w niniejszej sprawie dowód z opinii biegłego oraz kwotę 40,80 zł z tytułu zwrotu części wydatków na przeprowadzony dowód z przesłuchania świadka;

c. kosztem procesowego zastępstwa powódki obciążył ją we własnym zakresie.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia.

W dniu 30 kwietnia 2015 roku drogą powiatową o numerze (...) w godzinach wczesnorannych, przy panujących dobrych warunkach drogowych, przemieszczał się z kierunku miejscowości M. do miejscowości G. prowadzony przez K. H. (1) samochód marki t. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego pasażerami byli m.in. syn powódki M. K. oraz K. G., M. Ż. i R. W.. W pewnym momencie, na prostym odcinku drogi, kierowca tego pojazdu w trakcie mijania się z nieustalonym pojazdem nadjeżdżającym z przeciwka, nie dostosował swojej techniki jazdy oraz prędkości do panujących warunków drogowych, w konsekwencji czego utracił panowanie nad torem jazdy i w sposób niekontrolowany pojazd przemieścił się na przeciwny pas ruchu oraz lewe pobocze i czołowo uderzył w pień rosnącego tam drzewa. W wyniku tego M. K. doznał rozległych obrażeń czaszkowo - mózgowych i poniósł śmierć na miejscu. Jego zgon stwierdzony został aktem Urzędu Stanu Cywilnego w D. o numerze (...).

W związku z tym wszczęte zostało przez Prokuraturę Rejonową w Śremie przeciwko K. H. (1) postępowanie karne zakończone wyrokiem wydanym w dniu 23 lutego 2017 roku przez Sąd Rejonowy w Śremie w sprawie o sygn. akt II K 909/15 uznającym go winnym przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; utrzymanym przez Sąd Okręgowy w Poznaniu z/s w P. wyrokiem wydanym w sprawie o sygn. akt XIV C 155/15.

W trakcie wypadku M. K. nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Niemniej z racji wyjątkowego charakteru skutków wypadku w postaci wyrwania foteli stanowiących wyposażenie pojazdu od ich umocowania w podłodze, a także przewożenia w pojeździe ładunku cementu, skorzystanie z pasów nie tylko, że nie pomogłoby mu, ale i mogło pociągnąć dla niego negatywne skutki.

Pozwany Towarzystwo (...) SA z/s w W. zarejestrowany jest w Krajowym Rejestrze Sądowym – rejestrze przedsiębiorców pod numerem (...); z zapisu jego Działu (...), rubryki 1 (przedmiot działalności) wynika, iż dotyczy

ona wykonywania działalności ubezpieczeniowej i bezpośrednio z nią związanej. W dacie opisanego zdarzenia miał zawartą z jego sprawcą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone ruchem tych pojazdów stwierdzoną polisą o numerze (...).

Powódka K. K. jest matką M. K. i wraz z nim oraz jego braćmi: W. K., A. K., jego siostrą i jej mężem R. F. i Z. F. oraz ich małoletnią córką W. F. zajmowała zabudowaną niewielkim budynkiem mieszkalnym nieruchomości usytuowaną w miejscowości P.. Stanowili oni zgodną, wzajemnie wspierającą się rodzinę, spędzali razem uroczystości rodzinne i świąteczne. Wspólnie pokrywali koszty związane z prowadzonym przez nich domowym gospodarstwem; dzielili się obowiązkami z tego zakresu. M. K. był dla niej dużą podporą i to nie tylko finansową. Świadczył na jej rzecz także pomoc w pracach fizycznych (gotowanie, drobne naprawy). Jako jedyny mający w ich rodzinie prawo jazdy realizował jej potrzeby transportowe (na cmentarz, do kościoła etc.). Łączyła ich silna więź emocjonalna i uczuciowa.

Zdarzenie to wywołało u powódki silny dyskomfort psychiczny, znaczące obniżenie jej nastroju. Nagła, tragiczna śmierć syna była dla niej dużym wstrząsem. Ciężkim przeżyciem była dla niej jego uroczystość pogrzebowa. Do chwili obecnej wspomina go, tęskni za nim, odczuwa jego brak. W związku z tym w maju 2015 roku oraz w czerwcu 2015 roku korzystała z konsultacji psychologicznych w Prywatnym Gabinetie Psychologicznym i Logopedycznym w G. prowadzonym przez H. N.. Pozostawała też pod opieką lekarza (...).

Powódka działając za pośrednictwem B. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z/s w G. w piśmie z dnia 25 maja 2015 roku wezwała pozwanego do zapłaty na jej rzecz m.in. kwoty 150.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za ból i krzywdę po stracie M. K. – w związku z czym wszczął on postępowanie o numerze (...). Ostatecznie przyznał on i wypłacił z tego tytułu kwotę 25.000 zł.

Powódka utrzymuje się ze świadczenia emerytalnego przyznanego jej od 1 marca 2015 roku decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddziału w O. W.. z dnia 2 marca 2015 roku w wysokości 1.521 zł miesięcznie. Zamieszkuje z wymienionymi wyżej członkami rodziny, którzy także dokładają się do prowadzonego przez nich wspólnego gospodarstwa.

W oparciu o wyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, a co do wysokości w części.

Sąd Okręgowy powoływał następnie podstawę prawną rozstrzygnięcia, tj. przepisy art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., które regulują odpowiedzialność samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody, na zasadzie ryzyka.

Zdaniem Sądu Okręgowego oczywistym było, że w zdarzeniu brał udział pojazd mający postać mechanicznego środka komunikacji pozostającego w ruchu, był on bowiem poruszany siłami przyrody (wyposażony był w silnik), w momencie zdarzenia poruszał się po drodze powiatowej. Nadto równie oczywistym było poniesienie przez powódkę szkody polegającej na naruszeniu jej osobistego dobra w postaci więzi rodzinnej łączącej ją z synem M. K., który poniósł śmierć. Wyłącznie winnym tego zdarzenia był K. H. (2), który nie zachowując środków ostrożności i nie dostosowując swojej techniki jazdy i prędkości do zaistniałej sytuacji drogowej, stracił panowanie nad torem jazdy kierowanego pojazdu, zjeżdżając w niekontrolowany sposób na przeciwny pas ruchu, potem na lewe pobocze i doprowadzając do zderzenia z przeszkodą w postaci pnia drzewa.

W ocenie Sądu Okręgowego istnienie związku przyczynowego wynikającego z art. 361 § 1 k.c. nie budziło wątpliwości.

Pozwany powoływał się na fakt przyczynienia się przez M. K. do jego zgonu, poprzez nie posiadanie przez niego w tym momencie zapiętych pasów bezpieczeństwa. O przyczynieniu się mówi norma z art. 362 k.c., przy czym zdaniem Sądu Okręgowego w oparciu o opinię biegłych sądowych nie można mówić o przyczynieniu się poszkodowanego, gdyż przy takim przemieszczeniu się foteli w pojeździe (wyrwaniu foteli i przewożeniu ładunku cementu), zapięty pas bezpieczeństwa przesunąłby się na szyję poszkodowanego pociągając za sobą te same następstwa.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał na pojęcie umowy ubezpieczenia wynikające z normy z art. 805 k.c., a także ustawy z 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o obowiązkowych ubezpieczeniach, Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Odpowiedzialność pozwanego wynika z treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że art. 446 § 4 k.c. umożliwia osobom najbliższym zmarłemu dochodzenie pieniężnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przesłanki do wystąpienia z takim roszczeniem są analogiczne, jak w przypadku dochodzenia naprawienia szkody majątkowej, tj. powstanie szkody – w analizowanym przypadku w postaci śmierci w wyniku rozstroju zdrowia; zachowanie sprawcy; związek przyczynowy; wystąpienie z powództwem przez matkę. Wszystkie te przesłanki zostały zrealizowane w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu I instancji uwzględniając kompensacyjny cel zadośćuczynienia, mający za zadanie złagodzić i zniwelować poczucie krzywdy powódki uznano, że w realiach niniejszej sprawy odpowiednią wysokością z tego tytułu dla powódki będzie kwota 40.000 zł, która wraz z kwotą już przez nią uzyskaną od pozwanego stanowić będzie sumę 55.000 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 100 k.p.c. oraz przepisów ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając wyrok w części, tj.: w zakresie punktu II i w zakresie punktu III (co do kosztów obciążających powódkę).

Powódka zarzucała:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie, że powódce wypłacono przed procesem kwotę 25.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, podczas gdy powódka otrzymała kwotę 6.304,76 zł z tego tytułu;
2. zasądzenie rażąco zaniżonego zadośćuczynienia - wobec błędnego przyjęcia kwoty 25.000 zł jako już wypłaconej i zaliczonej na poczet zadośćuczynienia - a przez to naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez przyjęcie, że odpowiednim zadośćuczynieniem dla powódki jest jedynie dodatkowe 40.000 zł, co jest kwotą oczywiście i rażąco zaniżoną i w żaden sposób nie spełnia funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia w realiach przedmiotowego przypadku, a nadto w obecnych warunkach gospodarczych uznać należy tę kwotę za rażąco niską;
3. niewłaściwe zastosowanie art. 100 k.p.c., a przez to błędne rozdzielenie kosztów procesu i obciążenie powódki kosztami procesu w sytuacji, kiedy Sąd winien obciążyć kosztami postępowania w całości stronę pozwaną.

Wskazując na wyżej sprecyzowane zarzuty powódka wniosła o:

- 1) zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dodatkowej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 18.695,24 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty;
- 2) zmianę zaskarżonego postanowienia o kosztach i zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości norm przepisanych;
- 3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Powódka kwestionowała rozstrzygnięcie Sądu I instancji w części – co do wysokości kwoty zasądzonej na jej rzecz od pozwanego tytułem zadośćuczynienia, domagając się podwyższenia zadośćuczynienia i zasądzenia na swoją rzecz dodatkowej kwoty 18.695,24 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty.

Zasadniczym zarzutem wywiedzionym w apelacji był zarzut błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że pozwany wypłacił powódce przed procesem kwotę 25.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, podczas gdy faktycznie otrzymała ona kwotę 6.304,76 zł z tego tytułu, czego konsekwencją był również zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. wyrażający się w zasądzeniu na rzecz powódki rażąco zaniżonego zadośćuczynienia.

Odnosząc się do powyższego Sąd Apelacyjny uznał zarzut błędnych ustaleń faktycznych za uzasadniony, gdyż niesporne między stronami było to, że powódka przed wszczęciem postępowania sądowego otrzymała od pozwanego tytułem zadośćuczynienia w rzeczywistości kwotę 6.304,76 zł, co jednoznacznie wynika z pisma pozwanego z dnia 28 maja 2015r. (k.6). Z tego względu ustalenie Sądu Okręgowego, że pozwany wypłacił powódce kwotę 25.000 zł jest całkowicie dowolne i nie mające oparcia w zgromadzonych w sprawie dowodach. Pozwany bowiem w piśmie z dnia 28 maja 2015r. co prawda przyjął za odpowiednią kwotę zadośćuczynienia w wysokości 25.000 zł, ale jednocześnie pomniejszył ją o 80%, faktycznie dokonując na rzecz powódki wypłaty kwoty w wysokości 6.304,76 zł.

Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku trafnie uznał natomiast, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia na rzecz powódki jest suma 55.000 zł i ustalenie to Sąd Apelacyjny w pełni podziela.

Z tego względu, skoro pozwany wypłacił powódce przed wszczęciem postępowania tytułem zadośćuczynienia kwotę 6.304,76 zł, to w niniejszym procesie na rzecz powódki należało zasądzić łącznie sumę 48.695,24 zł. Skoro zaś w zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy zasądził już na rzecz powódki kwotę 40.000 zł, to do zapłaty na rzecz powódki pozostawała różnica kwot 48.695,24 zł i 40.000 zł, a zatem kwota 8.695,24 zł.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok częściowo w punkcie II w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo kwotę 8.695,24 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie apelacja powódki podlegała oddaleniu, gdyż nie było podstaw do uwzględnienia dalej idącego roszczenia o zadośćuczynienie. Jak już wskazywano - adekwatną kwotą zadośćuczynienia jest suma 55.000 zł, której nie można uznać za rażąco zaniżoną.

Należy podkreślić, że roszczenie powódki o zadośćuczynienie znajdowało oparcie w treści art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny podzielił ugruntowane w orzecznictwie SN stanowisko, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej stanowi naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadnia przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/11).

W orzecznictwie sądowym konsekwentnie przyjmuje się, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, który przeprowadzając postępowanie dowodowe może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości

zasądzonego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971, poz. 53, Państwo i Prawo 1972/10 str. 170).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego - Sąd Okręgowy, wbrew zarzutowi powódki, przyjmując jako odpowiednią kwotę zadośćuczynienia w wysokości 55.000 zł, wziął pod rozwagę wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia i właściwie ocenił ich wpływ na rozmiary należnego powódce zadośćuczynienia, zaś sumy tej nie można uznać za rażąco zaniżoną.

Zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to ma na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków, wiek pokrzywdzonego

Niewątpliwie trudno jest wycenić ból, rozpacz, cierpienie. Nie można ustalać miernika bólu i cierpienia, a każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy.

Przepisy prawa cywilnego podobnie jak w przypadku zadośćuczynienia z art. 445 k.c. i z art. 446 § 4 k.c. nie precyzują żadnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia z art. 448 k.c. i przez posłużenie się klauzulą generalną ("suma odpowiednia") pozostawiają ją uznaniu sądów. Z tego względu zasadnym wydaje się odwołanie do wypracowanych przez judykaturę i doktrynę zasad ustalania zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c. Do podstawowych z kryteriów, mogących mieć odpowiednie zastosowanie do zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, należy zaliczyć rodzaj naruszonego dobra, stopień i czas trwania cierpień psychicznych rozumianych, jako ujemne przeżycia związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny, stopień zażyłości łączącej zmarłego i poszkodowanego, jakość łączącej ich relacji, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, jakie śmierć osoby najbliższej wywołała. Należy także pamiętać, że kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i stanowi jednorazową rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę, której dobro zostało naruszone, a zatem sytuacja poszkodowanego występującego z żądaniem powinna być oceniona całościowo.

Uwzględniając powyższe rozważania Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu Okręgowego, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia, będzie suma 55.000 zł, przy czym po zaliczeniu kwoty wypłaconej przez pozwanego (6.304,76 zł), powódce należała się łącznie suma 48.695,24 zł, zaś w ramach tej kwoty Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku zasądził 40.000 zł, a Sąd Apelacyjny dodatkowo zasądził 8.695,24 zł.

Kwota ta spełnia kryterium odpowiedniości i jednocześnie rekompensuje doznaną przez powódkę krzywdę wobec naruszenia dóbr osobistych poprzez zerwanie więzi rodzinnych ze zmarłym M. K.. Wbrew zarzutom powódki – przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia wzięto pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy (w tym negatywne przeżycia psychiczne powódki oraz wyjątkowy charakter łączących ją więzi z synem), stąd nie można uznać, że kwota ta jest niewspółmiernie niska do rozmiaru krzywdy powódki. Dodać w tym miejscu należy, że niemożliwym jest ściśle ustalenie kwoty zadośćuczynienia, a to ze względu na charakter szkody jaką jest cierpienie wywołane śmiercią bliskiej osoby.

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 100 k.p.c. poprzez błędne rozdzielenie kosztów procesu między stronami. Skoro bowiem powódka w pozwie domagała się zasądzenia kwoty 80.000 zł, zaś ostatecznie zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie stanowiło niewiele ponad połowę tej kwoty, to nie można uznać, że na

rzecz powódki należy się zwrot kosztów procesu w całości – jako strony wygrywającej sprawę. Zasada jest wzajemne zniesienie lub stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu w sytuacji częściowego uwzględnienia żądań, zaś obciążenie jednej ze stron kosztami procesu jest zależne od oceny sądu.

W sprawach o zadośćuczynienie przyznawanie kosztów postępowania stronie, której żądanie zostało tylko uznane w części, kłóciłoby się z zasadą dyspozytywności, która z jednej strony wskazuje, że zakres żądania kształtuje sama strona powodowa, ale z drugiej czyni ją również odpowiedzialną za zgłoszone roszczenie. Rzeczą strony dochodzącej zadośćuczynienia, w szczególności reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, jest wstępna ocena żądania co do jego zasadności i wysokości. To strona powodowa winna ponosić ryzyko, że jeżeli wytoczy powództwo o świadczenie nadmiernie wygórowane, będzie musiała w tym zakresie ponieść konsekwencje w zakresie kosztów procesu (por. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 kwietnia 2015 r. I ACa 1114/14).

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny uznając dalej idące roszczenie powódki za nieuzasadnione, oddalił jej apelację w pozostałym zakresie, orzekając o tym na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c., mając na uwadze to, że apelacja powódki została tylko częściowo uwzględniona, a w konsekwencji rozdzielając stosunkowo te koszty między stronami, tj. obciążając nimi strony po połowie. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego stron w postępowaniu apelacyjnym. Dodatkowo zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Apelacyjny nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 435 zł tytułem opłaty od apelacji, od uiszczenia której powódka została zwolniona.

Ewa Staniszevska Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Małgorzata Goldbeck-Malesińska

--	--	--